**WPROWADZENIE DO KRYMINALNEJ GRY BIBLIOTECZNEJ**

***Szczecin, wtorek, godz. 12.10 – Skrzyżowanie przy Bramie Portowej***

W oczekiwaniu na zielone światło Sara uśmiechnęła się lekko do siebie i pomyślała: „Ciekawe.., w Szczecinie też można spotkać ekscentryka”. Po przeciwnej stronie przejścia dla pieszych stał starszy mężczyzna, ubrany w staromodny garnitur, czerwoną muszkę i kapelusz z szerokim rondem. Mimo pogodnego dnia w ręku trzymał zwinięty czerwony parasol. Przechodząc obok, ukłuł nim łydkę Sary. Mruknął coś przepraszająco, pochylił głowę i nie zatrzymując się poszedł dalej. Sara poczuła ból już po kilku krokach. Paraliżujący, szybko rozlewający się po całym ciele. W ostatniej chwili świadomości zdążyła pomyśleć, że szkoda, bo była już tak blisko… Zamknęła oczy i osunęła się na chodnik.

***Szczecin, piątek, godz. 10.05 – Komenda Policji***

Komisarz Jacek Nowak sprawiał wrażenie wykończonego. Studiowanie wstępnego raportu z miejsca oględzin i niejasne okoliczności nowej sprawy przyprawiały go o ból głowy. W środku miasta, niemal w samo południe, na oczach kilku osób umarła młoda, 38-letnia kobieta. Z ekspertyzy patologa wynikało, że została zamordowana w bardzo wyrafinowany sposób. Niestety, świadkowie zdarzenia, jak to zwykle bywa w takich sytuacjach, nic szczególnego nie zapamiętali. Śledczy potrzebowali wskazówek, które pomogłyby znaleźć sprawcę morderstwa, gdyż w zebranych dotychczas materiałach nie mieli żadnego konkretnego punktu zaczepienia. Komisarz przetarł oczy i wyjrzał przez okno. Był piękny, słoneczny dzień. Z zamyślenia wyrwał go dzwoniący telefon. Westchnął zrezygnowany i nie spiesząc się podniósł słuchawkę.

***– Panie komisarzu, mamy coś. Dzwoniła do nas Anna Marzec. Ma jakieś istotne informacje
w sprawie prowadzonego przez nas śledztwa. Prosi nas o przyjazd, jest bibliotekarką w Książnicy Pomorskiej.*** – usłyszał zaaferowany głos aspiranta Pawła Noska.

 *cdn. w Książnicy Pomorskiej w sobotę 9. czerwca 2018 r. w godz. 17.00 - 20.30.*